



Str. 9



Str. 12-15



Str. 8

G A Z E T A P O M O R Z A

kurier

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • 12 KWIETNIA 2012 R. • ISSN 2083-8174 • NR 2 (02)/2012 • NAKŁAD 14 000 EGZ. (MUTACJA WEJHEROWSKA 7 000, POWIATOWA 7 000)

POWIAT WEJHEROWSKI

NAJ-BUD Strzebielino, ul. Szkolna 16
tel. 600 376 068
e-mail: info@najbud.pl

- DEMONTAŻ I UTYLIZACJA AZBESTU
- REALIZACJA DACHÓW

www.najbud.pl

W Redzie autobusy jadą inaczej

Aby ułatwić dojazd mieszkańcom ulicy 12. Marca uruchomiona została linia nr 18 relacji Reda Dworzec PKP - Pieleszewo Karłowicza. Trasa i przystanki linii nr 18 na odcinku Reda Dworzec PKP - Pętla Ciechocino są takie same jak dla linii 9 i 19.

Strona 2

Pomysł godny naśladowania

Ponad 70 osób samotnych i potrzebujących zasiadło do wspólnego śniadania wielkanocnego. To spotkanie nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie harcerzy i pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rumi.

Strona 4

Urzednicy muszą migać

Od 1 kwietnia instytucje publiczne muszą mieć w swoich jednostkach osoby, które znają język migowy i porozumieją się z osobą niesłyszącą. W Wejherowie już się do zmian przygotowali.

Strona 5



Fot. K. Chalecka

W salonach Wema trwają wyprzedaże. Mogą być ostatnimi przed ostateczną likwidacją tej firmy.

Wema na sprzedaż

Podnoszenie przez upadanie

Aż 50 pracowników grozi zwolnienie z pracy w rumskiej firmie Wema, oferującej artykuły ceramiczne. Takie rozwiązanie oznaczałoby całkowity upadek przedsiębiorstwa. Pojawiła się jednak szansa, że ostatni zatrudnieni w Wemie nie stracą swoich miejsc pracy. Przejdą do nowych pracodawców, którzy wykupią podupadające salony. Tak udało się zrobić w Słupsku i Koszalinie.

W październiku 2010 roku firma Wema ogłosiła upadłość. Jak mówią byli pracownicy firmy, powodem mogła być zmiana koncepcji sprzedaży – zamiast sklepów oferujących jedynie ceramiczne płytki, powstały salony, w których sprzedawano także inny asortyment łazienkowy. Dodatkowo na złą kondycję firmy mógł wpłynąć kryzys na rynku deweloperskim, a także niekorzystny kurs złotego. Są to wszystko jednak przypuszczenia. Jaki jest prawdziwy powód problemów przedsiębiorstwa zatrudniającego kilkadziesiąt osób wie tylko zarząd firmy. Pewne jest, że ponad 150 osób musiało odejść już z firmy. Teraz prawdopodobnie należy się spodziewać kolejnych zwolnień. - Są one przeprowadzane etapami, odchodzi po kilka osób. Do września ma zostać zwolnionych jeszcze prawie 50 osób - mówi Grażyna Sobieraj, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wejherowie. - Ciężko powiedzieć czy zwolnione osoby znajdą oferty pracy dla siebie, ponieważ każda z nich ma inne kwalifikacje, inne doświadczenie. Pozostają więc inne sposoby, takie jak na przykład dotacje na otwarcie własnej działalności gospodarczej. Większość tych środków została już rozdysponowana przez urząd pracy.

Jest jednak cień szansy, że nie stanie się najgorsze. - W marcu udało się rozstrzygnąć przetarg na sprzedaż dwóch oddziałów firmy w Słupsku i Koszalinie, w maju planujemy zorganizować kolejne na oddział w Olsztynie, Włocławku i siedzibę w Rumi - mówi Dorota Kowalewska, syndyk masy upadłościowej Wema. - Prowadzimy rozmowy z nabywcami o utrzymanie zatrudnienia, na 99 procent mamy to zapewnione - mówi syndyk masy upadłościowej. - To samo zamierzamy zrobić w przypadku pozostałych oddziałów. Jest więc duża szansa, że pracownicy, także rumskiego, głównego oddziału nie muszą martwić się o zatrudnienie.

Cena wywoławcza całej firmy szacowana była na około 52 miliony złotych. Główna siedziba w Rumi ma kosztować ponad 26 mln złotych. W Słupsku przetarg rozpoczął się od 6 milionów złotych, w Koszalinie od 5 mln złotych. Oprócz siedziby w Rumi i oddziałów przetarg obejmował towar i wyposażenie. Jeżeli jednak nie będzie chętnych na kupno reszty firmy, to sąd będzie decydował co dalej. - Mogą być rozpisane kolejne przetargi, ale nie muszą - mówi Dorota Kowalewska. Wówczas prace może stracić kolejne 50 osób.

Rumska firma Wema powstała w 1992 roku jako firma rodzinna, oferująca artykuły ceramiczne i metalowe do łazienek. Przez lata dzięki szybkiemu rozwojowi przedsiębiorstwo otworzyło 22 własne salony i 4 na zasadzie franczyzy na terenie całego kraju.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

Strona 4-5

REKLAMA

1089-10

WIOSENNA PROMOCJA

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE RolMax

PRASY LELY WELGER Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM

już od **125 900 zł netto***

*dotyczy modelu RP 445 MC 13

Tuchlino 2 A
83-340 Sierakowice
bartek.korda@wp.pl
tel. 692 377 049
www.pwrolmax.pl

PEŁNA GAMA CIĄGNIKÓW Landini

REKLAMA

Biuro Rachunkowe
Affluentia Sp. z o.o.
www.affluentia.pl

ul. Hutnicza 4, lokal: 110-112
81-963 Gdynia (Chylonia)
tel./fax: 58 620 48 16
Kom. 602 704 154
e-mail: biuro@affluentia.pl

Obsługa firm od 18 lat:

- Pełne księgi - bilanse
- KPiR, ryczałty
- Kadry, płace, ZUS
- Doradztwo i nadzór

Zadowolenie – gwarantowane
Sukces – realny
pomoc – odczuwalna
Edukacja – na bieżąco
Informacja – na czas

REKLAMA

MAXMED Zakład Usługowo-Handlowy

Orle, ul. Pomorska 49
tel. kom. 784 430 715
tel./fax 58 671 48 82

AZBEST
usuwanie • transport • utylizacja

www.maxmed.pl

REKLAMA

Księgarnia i art. papiernicze EPOKA
Iwona Barzowska

Wejherowo
ul. 10 Lutego 15
C.H. Nasze
tel. 792-027 274
e-mail: iwona@barzowska1@wp.pl

ZABRAKŁO JEDNEGO GŁOSU**Radna gminy Luzino pozostanie na stanowisku przewodniczącej**

O tym, że Genowefa Kasprzyk zostanie na swoim stanowisku zdecydowali radni podczas ostatniej sesji. Jej odwołania ze stanowiska przewodniczącej Rady Gminy Luzino domagało się siedmiu radnych.

Aby odwołać przewodniczącą wystarczyło ośmiu głosów, bo siedmiu radnych zagłosowało przeciwko jej odwołaniu. Za odwołaniem przewodniczącej byli trzej rajcy z klubu radnych Nasza Aktywna Gmina, na czele z Waldemarem Kunzem oraz czterech radnych ze Wspólnoty Samorządowej, której przewodniczy Andrzej Janusz. - Genowefa Kasprzyk nie współpracuje z nami i nie dopuszcza nas do udziału w Komisji Rewizyjnej – mówili głośno radni. - Trudno, nadal będziemy pokazywać błędy, jakie popełnia pani przewodnicząca i będziemy czekać do kolejnych wyborów samorządowych. Zdaniem wójta Jarosława Wejera, radni chcieli przypomnieć o sobie wyborcom i był to jedyny cel odwołania przewodniczącej. - Cieszę się, że wygrał rozwój gminy Luzino – skomentowała sprawę Genowefa Kasprzyk. W czasie sesji w sali obecni byli zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy przewodniczącej, mieszkańcy gminy.

W głosowaniu udział wzięło 14 radnych, głosy rozłożyły się więc po równo. To więc głosy radnych z klubu Nasza Gmina Naszym Dobrem sprawiły, że nie będzie zmiany na stanowisku przewodniczącego Rady Gminy.

**KOMENTARZ****moim zdaniem**

Karolina Chalecka
dziennikarz

Migać każdy może

Nowa ustawa, która weszła w życie 1 kwietnia, narzuca na samorządy wymóg posiadania tłumacza języka migowego. Oczywiście, jak to w polskim prawie często bywa, ustawa ta, delikatnie mówiąc, nie jest doskonała. Ustawodawca zapomniał bowiem sprecyzować kilku rzeczy. Przede wszystkim, jak osoba niesłysząca ma poinformować urząd o tym, że za trzy dni się w nim pojawi? Nawet, gdy ma możliwość wysłania SMS na numer urzędowy to rzadko kiedy pracownicy je czytają. Poza tym ukończenie kursu migowego nie spowoduje, że urzędnik porozumie się z osobą niesłyszącą w często trudnych formalnych sprawach. Nadal więc, prawdopodobnie petenci niesłyszący będą wspomagać się kimś innym, kto pomoże im załatwić sprawę w urzędzie. A co zrobić, gdy osoba niesłysząca nie zna języka migowego, a to też często się zdarza? Co gdy przyjdzie do urzędu osoba głuchoniewidoma? Wielu urzędników nieoficjalnie mówi, że to tak naprawdę kolejny martwy przepis narzucony przez ustawę, który napędzi ruch w interesie kolejnej grupy - nauczycielom języka migowego.

Rada Osiedla Sucharskiego w Wejherowie w internecie**Sieć oplata bloki**

Od 1 kwietnia ruszyła strona internetowa Osiedla Sucharskiego. Jedyna rada osiedlowa w Wejherowie dzięki stronie www chce szybciej przekazywać informacje mieszkańcom.

- Na stronie będziemy zamieszczać sprawozdania z sesji, szczegółowe informacje z przyjętych uchwał. Z odpowiednim wyprzedzeniem zamieścimy ogłoszenia związane z imprezami z okazji dnia dziecka, zabawy sobótkowej lub mikołajek – zapewnia Piotr Chodak z rady osiedla.

W zakładce „kontakt” mieszkańcy znajdą adres mailowy Rady Osiedla. Można na niego wysłać wszelkie pytania związane z działalnością rady i osiedla.



Strona ma być systematycznie aktualizowana, na pewno zostaną dodane także inne zakładki i ciekawe informacje. Aby zapoznać się ze stroną

JEDZIE NOWE**Zmiany w rozkładzie autobusów w Redzie**

Aby ułatwić dojazd mieszkańcom ulicy 12-go Marca uruchomiona została linia nr 18 w relacji Reda Dworzec PKP - Pielieszewo Karłowicza. Trasa i przystanki linii nr 18 na odcinku Reda Dworzec PKP - Pętla Ciechocino są takie same jak dla linii 9 i 19.

Nowe przystanki linii nr 18 od Pętli Ciechocino zlokalizowane są na ulicy 12-go Marca: Krokusowa, Jaśminowa, Konwaliowa i Pętla - Pielieszewo Karłowicza.

Kursy wykonywane będą tylko w dni powszednie. W godzinach porannych oraz wieczornych obsługa ulicy 12-go Marca dodatkowo zapewniona zostanie wybranymi kursami autobusu linii nr 9. Linia nr 9 - dodatkowy kurs o godz. 7.35 na trasie Pielieszewo Karłowicza - Rumia Dworzec PKP. Linia nr 19 - po zakończeniu porannego szczytu przewozowego ograniczona zostanie częstotliwość. Szczegółowe rozkłady jazdy na stronie internetowej www.mzkwejherowo.pl oraz u dyspozytora pod nr tel. 58 572 29 33.

BĘDZIE BLIŻEJ DO LIDERA LEWICY**Nowy lokator wejherowskiego biura SLD**

Leszek Miller, były premier, obecny poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej z okręgu słupsko-gdynińskiego, a także szef tej partii w Polsce, otworzył w Wejherowie swoje biuro poselskie. Nie będzie to jednak specjalnie wynajęty lokal. Miller będzie go dzielił z radnym wojewódzkim Mariuszem Falkowskim oraz



eurodeputowaną Joanną Senyszyn - partyjnymi kolegami. Mieści się on przy ulicy Ofiar Piaśnicy. Były premier zapewnia, że będzie w miarę regularnie pełnił dyżury w Wejherowie. To jednak jedno z wielu biur obecnie jedyne gościa SLD na Pomorzu. Swoje lokale Leszek Miller otworzył już między innymi w Słupsku, Gdyni, Kartuzach, Kwidzynie, Pruszczu Gdańskim czy Tczewie.

KRONIKI REGIONU**■ 11.04.1951 r.**

„Sprawa bezpieczeństwa przejazdu na stacji Rumia – Zagórze i dojeżdża dla podróżnych na perony jest szczególną troską Dyrekcji OKP ze względu na wyjątkowo niedogodne usytuowanie tego przejazdu w obrębie stacji, tym bardziej, że na samym przejeździe zbiegają się pod kątem dwie drogi publiczne, a bliskość peronów stwarza pokusę dla podróżnych bezpośredniego przechodzenia na peron, wzdłuż torów. Całkowite bezpieczeństwo da się uzyskać jedynie przez pobudowanie wiaduktu i górnych, względnie dolnych przejść na poszczególne perony. Sprawa ta wiąże się ściśle z przystosowaniem odcinka Gdynia – Wejherowo do ruchu elektrycznego i w programie przewidziana jest budowa wiaduktu. W obecnych warunkach kolej zabezpieczyła dojeżdża pasażerów na perony, przez tory, po których przebiegają pociągi, zaporami obsługiwanymi przez specjalnego pracownika...” - takie stanowisko DOKP przedstawił na czwartej stronie w dziale „Śmiało i szczerze” Dziennik Bałtycki.

■ 9.04.2000 r.

„Wejherowo i okolice to przede wszystkim bogata historia i malownicze tereny. To tutaj znajduje się słynna Kalwaria Wejherowska, to tutaj podczas ostatniej wojny zamordowano kilkanaście tysięcy ludzi, to tutaj świętość przeplata się z dramatem. Założycielem dzisiejszej stolicy powiatu wejherowskiego był Jakub Wejher, ówczesny właściciel tych ziem, a później także wojewoda malborski...” taki opis Wejherowa w artykule „Święte miasto” ukazał się w turystycznym dodatku ogólnopolskiego wydania Gazety Wyborczej

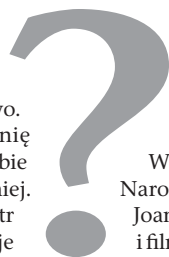
MIASTO W LICZBACH

o tyle kilometrów trójmiejska SKM może przedłużyć swoje tory po roku 2014 z Rumi Janowa do Wejherowa. - Na początek planujemy zrealizować z unijnym wsparciem studium wykonalności takiego przedsięwzięcia. Przedłużenie linii możliwi bardziej elastyczne układowanie rozkładu jazdy i dopasowanie go do potrzeb naszych podróżnych – wyjaśnia Marcin Głuszek, zastępca dyrektora ds. dyktora sprzedaży i marketingu SKM. Obecnie tylko między Gdańskiem Głównym a Rumią Janową SKM korzysta z własnego torowiska. Natomiast od Rumi Janowa do Słupska i od Gdańska do Tczewa pociągi SKM korzystają z torów Polskich Linii Kolejowych i ich ruch zależny jest od pozostałych kolejowych przewoźników.

CZY WIESZ, ŻE...

■ Największym obszarowo miastem w „Małym Trójmieście Kaszubskim” jest Reda. Z powierzchnią 34,92 kilometrów kwadratowych jest większa od Rumi o niewiele ponad dwa kilometry kwadratowe (Rumia zajmuje obszar 32,86 km kw.). Najmniejszym obszarowo w „Kaszubskim Trójmieście”, a równocześnie w całym powiecie miastem jest jego stolica: Wejherowo. Zajmuje ono bowiem powierzchnię 25,65 km kw, co przy największej liczbie ludności sprawia, że jest tu najciaśniej. Według danych GUS każdy kilometr kwadratowy Wejherowa zamieszkuje statystycznie 1 863 osoby, czyli więcej niż w Gdańsku, gdzie gęstość zaludnienia wynosi 1 716,9 osób na kilometr kwadratowy.

■ Miasto Rumia dało Polsce (i światu) parę sławnych osób. Niewątpliwie najbardziej znaną w Europie Rumianką (choć nie wszystkim mieszkańcom może się to podobać) jest Erika Steinbach, niemiecka parlamentarzystka i przewodnicząca nastawionego roszczeniowo wobec Polski Związku Wypędzonych. Pozostali sławni Rumianie są już mniej kontrowersyjni - to: Edmund Wittbrodt, minister Edukacji Narodowej w rządzie Jerzego Buzka, Joanna Kurowska – aktorka teatralna i filmowa, ks. Stanisław Ormiński, salezjanin, muzyk, dyrygent i kompozytor, autor melodii Apelu Jasnogórskiego oraz Anna Jamróz – Miss Polski 2009 i zdobywczyni 10 miejsca w Miss World 2009.



TEL. 58 739 52 33



Karolina Chalecka
czeka na sygnały
i opinie Czytelników.

DYŻUR REPOTRERA

@ k.chalecka@agmedia.com.pl

O TYM SIĘ MÓWI...

Na naukę nigdy nie jest za późno

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wejherowie w końcu mają swoją siedzibę. Lokal komunalny przy ulicy Kopernika 13 dostali od władz Wejherowa. Co ważne, w jednym z pomieszczeń będą mogły odbywać się wykłady dla sporej grupy słuchaczy.

Słuchacze Wejherowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku YMCA nie kryli radości z prezentu. - Dziękujemy, że jesteśmy zauważani i docenieni. To cudowny prezent. Pracujemy dla przyszłości emerytów, ponieważ na to zasługują - mówi Bogna Zubrzycka z WUTW.

Lokal ma 114 metrów kwadratowych i składa się z trzech pomieszczeń z zapleczem sanitarnym. - W największym pomieszczeniu będziemy mogli prowadzić wykłady z grupą około 40-50 osób - zapew-



Władze miasta znalazły siedzibę dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

niała koordynator Teresa Góralska. Pozostałe dwa są odpowiednie do tego, aby prowadzić w nich zajęcia w mniejszych grupach. - Jesteśmy pełni uznania dla tego, co robi dla mieszkańców naszego miasta Wejherowski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Pokazuje on, że można w atrakcyjny sposób zagospodarować czas wolny i zaoferować tak dużo interesujących

zajęć dla tak wielu osób - powiedział po podpisaniu umowy prezydent Krzysztof Hildebrandt.

Remontem pomieszczeń przy ul. Kopernika na własny koszt zajął się Wejherowski Zarząd Nieruchomości Komunalnych. Lokal będzie opłacany ze środków Polska YMCA, który przekazuje słuchaczom używane krzesła z podnoszonymi blatami do

pisania. Oficjalne otwarcie siedziby WUTW przy ulicy Kopernika odbędzie się po umebłowaniu i wyposażeniu sal.

Wejherowski Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał 6 listopada 2011 r. Zapisy słuchaczy odbywają się dwa razy do roku. Członkiem może zostać każda osoba powyżej 50 roku życia, która chce poszerzyć swoją wiedzę

i umiejętności. Zajęcia prowadzi ponad 20 wykwalifikowanych wykładowców dla około 120 słuchaczy. Oprócz ciekawych wykładów, członkowie WUTW biorą udział w zajęciach plastycznych, sportowych i rękodzielniczych, mają także okazję wyjazdu na ciekawe wycieczki po Europie.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Objazdowa zbiórka odpadów

W piątek i sobotę, 13 i 14 kwietnia w Wejherowie można oddać za darmo zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, ale nie tylko. Będzie można wrzucić do specjalnych pojemników zużyte kartridże, tonery, akumulatory, żarówki, przeterminowane leki, baterie, farby i inne niebezpieczne substancje. W piątek 13 kwietnia samochód rozpoczyna trasę objazdową o godz. 9 od Zespołu Szkół nr 2 przy ul. Gdańskiej 30. Kolejne punkty postoju: godz. 9.40 - Os. Kaszubskie 27 przy ZSO 2 (postój na ul. Weferanów), godz. 10.20 - Społeczna SP przy ul. Obrońców Wybrzeża 1, godz. 11 - Zespół Szkół nr 3, ul. Nanicka 22, godz. 12- 12.20 - ZSP nr 3, ul. Budowlanych 2. Natomiast 14 kwietnia, w sobotę specjalny samochód rozpocznie trasę objazdową o godz. 9.30 od skrzyżowania ulic Broniewskiego i Granicznej. Kolejne punkty postoju: godz. 9.50 - ul. Ogrody Nanickie/Kusocińskiego, godz. 10.10 - ul. Chopina 3-5, godz. 10.30 - ul. Kochanowskiego 8, godz. 10.50 - Os. Kaszubskie 12, godz. 11.10 - Os. Kaszubskie 8/10, godz. 11.30 - ul. Kaszubska przy „Kredyt Banku”, godz. 11.50 - ul. Piotra Skargi/Stelczyka, godz. 12.10 - ul. Necla/Konopnickiej. Zakończenie akcji w godz. 12.30 do 12.50 przy blokach, skrzyżowanie ul. Patoka i Gdańskiej 60-66.

kach

REKLAMA

3 5 4 7 - 4

REKLAMA

3 7 5 1 - 2

REKLAMA

3 5 0 3 - 11

Centrum Wyposażenia Wnętrz



Alucolor®

meble • łazienki
oświetlenie
tapicerka skórzana
firany dodatki
żaluzje • rolety • plisy

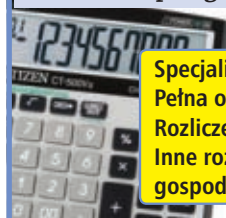
Rumia, ul. Grunwaldzka 6 • vis-à-vis Castoramy
pn-pt. 10.00-19.00 • sobota 10.00-15.00

BIURO RACHUNKOWE PARAGRAF

Beata Zielińska

Luzino, ul. Wybickiego 15 • tel. 502 674 340
e-mail: paragraf@paragraf.pomorskie.pl

Certyfikat Księgowy
Ministra Finansów
Nr 4362/2003



Specjalizujemy się w rozliczaniu aptek
Pełna obsługa podatkowo-księgową
Rozliczenia ZUS, kadry – płace
Inne rozliczenia dotyczące działalności gospodarczej

Zapraszam serdecznie
do skorzystania z naszych usług
Beata Zielińska

Kredyt OK

EKSPRESOWA GOTÓWKA

Wejherowo, ul. 12 Marca 240
tel. 58 57 22 304

Lębork, ul. Skłodowskiej 19
tel. 59 84 25 993

Słupsk, ul. Kopernika 37
tel. 59 84 25 994

INFOLINIA 525 225 525

Śniadanie wielkanocne dla potrzebujących

Pomysł godny naśladowania

Ponad 70 osób samotnych i potrzebujących zasiadło do wspólnego śniadania wielkanocnego. To spotkanie nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie harcerzy i pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rumi.

Spotkanie w Domu Harcerza rozpoczęło się modlitwą odmówioną przez zaproszonego księdza oraz poświęceniem jaj, którymi podzielili się goście. Po posiłku wszyscy obecni otrzymali paczki żywnościowe na święta. Nie zabrakło w nich makaronów, ryżu, konserw oraz słodyczy. Osoby samotne i potrzebujące, które wzięły udział w spotkaniu, mogły otrzymać potrzebne produkty na święta dzięki Wielkanocnej Zbiórce Żywności. Tradycyjnie zaangażowali się w nią rumsy harcerze i



Dzięki licznym ofiarodawcom potraw na śniadanie wielkanocne nie zabrakło.

wolontariusze. - Łącznie rozdaliśmy 150 paczek - mówi harcmistrz Bogdan Formella, komendant

Hufca ZHP Rumia. - Osobom, które nie mogły przyjść z różnych względów na śniadanie, paczki

rozwieziono do domów. Wszyscy zgodnie podkreślają, że idea pomagania sobie nawza-

jem w przededniu Świąt Wielkanocnych jest nie tylko formą pomocy bliźniemu, ale również nauką

dla młodych ludzi, którzy nie wahają się poświęcić swojego wolnego czasu dla innych. W czasie spo-

tkania to właśnie harcerze obsługiwali uczestników śniadania, podawali do stołu, częstowali kawą i herbatą. To spotkanie nie byłoby także możliwe, gdyby nie pomoc dużej większości mieszkańców Rumi i okolic, którzy wrzucili do specjalnych koszy niezbędne produkty. - Składamy podziękowania wszystkim harcerzom, ratownikom WOPR, uczniom rumskich szkół, pracownikom MOPS oraz instruktorom, którzy brali udział w tej akcji żywności oraz organizacji śniadania wielkanocnego, ale także dobrym ludziom wrzucali produkty do koszy i wózków w sklepach - podkreślił komendant Hufca.

Na spotkaniu obecni byli także zastępca burmistrza miasta Marcin Fuchs oraz kierownik MOPS Wiesława Pacholczyk.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

Zmiany w turystyce

Wspólna promocja powiatów. Teraz będzie lepiej i taniej

Powiat wejherowski i pucki połączyły siły i będą wspólnie promować region. Do tej pory turystyką w naszym powiecie zajmowała się organizacja „Ziemia Wejherowska”, która została przez radnych zlikwidowana.

Inicjatorem pomysłu jest starosta wejherowski Józef Reszka. Na ostatniej sesji radni zgodzili się na przystąpienie powiatu wejherowskiego do puckiej organizacji „Norda”. Po połączeniu obu instytucji promocyjnych nazwa stowarzyszenia ma zostać zmieniona na „Kaszuby Północne”. Pomysł zyskał także akceptację wśród radnych. - Turystę nie interesują granice administracyjne, on się nie zastanawia, czy obecnie znajduje się u nas, czy wjechał już do ziemi puckiej - mówi starosta wejherowski. - Ważne są atrakcje, jakie możemy mu zaproponować. A tych w obu powiatach nie brakuje i co ważne, oba samorządy uzupełniają się jeżeli chodzi o tę dziedzinę - dodał Reszka. Powiat pucki słynie przede wszystkim z pięknych plaż, na które co roku przyjeżdża rzesza turystów.

Półwysep Helski cieszy się ogromną popularnością wśród mieszkańców całej Polski. W powiecie puckim można także zwiedzać wiele zabytków, między innymi zamek w Krokowie, kościół w Jastarni, Swarzewie, klasztor w Żarnowcu. Powiat wejherowski, to przede wszystkim tradycje kaszubskie. Najważniejszym jego elementem jest Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej. Na terenie powiatu znaj-

dują się także zabytkowe kościoły i cmentarze. Miłośnicy aktywnego spędzania wolnego czasu mogą zarówno w jednym jak i drugim powiecie korzystać z wielu tras rowerowych i pieszych.

Wspólna promocja ma być także tańsza. - Na przykład, nie będzie trzeba oddzielnie wyjeżdżać na targi turystyczne i wystawiać dwóch oddzielnych stoisk. Także wszelkie materiały promocyjne będą drukowane razem - mówi Jacek Gafka, rzecznik

prasowy starostwa.

Na pewno nie zmieni się wysokości składki, jaka była przekazywana na „Ziemie Wejherowską”. Powiat podobnie jak dotychczas będzie przeznaczał na tą formę promocji 10 tysięcy złotych.

Do „Norda”, czyli Stowarzyszenia Rozwoju Północnych Kaszub, należą obecnie, oprócz powiatu puckiego, miasto Hel, gmina Jastarnia, gmina Władysławowo, gmina Puck, miasto Puck, gmina Krokowa i gmina

Kosakowo. Oprócz tego członkiem „Norda” jest także miasto Wejherowo, które także należało do „Ziemie Wejherowskiej”. Region będzie mógł teraz stworzyć wspólną politykę promującą region jeszcze przed rozpoczęciem sezonu wakacyjnego. Obszar ten co roku odwiedza miliony turystów, którzy nie tylko chcą spędzić swój urlop wylegując się na plaży, ale także aktywnie spędzać czas poznając tradycje regionu, zwiedzając zabytki i korzy-

stając z różnych lokalnych atrakcji. Także przed rozpoczęciem się już za kilka miesięcy Euro 2012 wspólna promocja na pewno poprawi wizerunek regionu. W Gniewinie

nocować będzie jedna z najlepszych drużyn piłkarskich w Europie - Hiszpania.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

3 5 8 7 - 2

PPF
FINANSE

PPF finanse
Gdynia, ul. Stryjska 24
tel. 502 984 086
ppffinance@gmail.com

Kredyty i leasingi na sprzęt i samochody dla **ROLNIKÓW, FIRM I OSÓB PRYWATNYCH.**

Oprocentowanie od 5,99 na zakup pojazdów lub maszyn.

Tani kredyt bądź leasing pod zastaw własnego samochodu.

Konsolidacja kredytów w innych bankach w tym samochodowych na korzystniejszych warunkach.

Procedury uproszczone - na oświadczenie o dochodach, bez zaświadczeń z ZUS i US.

Szybkie decyzje kredytowe, dojazd do klienta.

REKLAMA

3 6 9 1 - 3

Stowarzyszenie „Nadzieja” w Łęczycach

1% podatku może zmienić wiele w życiu niepełnosprawnych dzieci z terenu gminy Łęczycy.

Wystarczy że wpiszesz nr **KRS 0000226638** Dla nas to ogromna pomoc w leczeniu i rehabilitacji naszych podopiecznych, a Ciebie to nic nie kosztuje!



REKLAMA

4 0 6 2 - 1

stroje kaszubskie, ornaty, sztandary, chorągwie

Haft ręczny

Krystyna Bargańska
Luzino ul. Podgórna 23
tel. 58 678 24 63, 505 033 885
krystynabarganska@interia.pl

REKLAMA

4 0 4 1 - 2

Salon Fryzjersko Kosmetyczny

Claudia

tel. 58 572 13 50
Pn - Pt: 9-20, Sob: 8-15
kom. 887 216 920
www.claudia-merlin.pl
Reda, ul. Obwodowa 35E/D10 (osiedle SEMEKO)

REKLAMA

4 0 4 1 - 2

Salon Fryzjerski

Merlin

tel. 58 740 55 97
REDA, ul. Osadnicza 5 (os. SEMEKO)
Pn-Pt: 9-20, Sob: 8-15
www.claudia-merlin.pl

Co zrobić z gołębiami w centrum miasta?

Nie tylko grypa jest ptasia



Fot. J. Kowalski

Problem czy atrakcja? To pytanie zadaje sobie wielu mieszkańców Wejherowa. O co chodzi? O gołębie i inne ptaki, które zasiedliły się na miejskim rynku na dobre. Jedni je dokarmiają, a innym przeszkadza, że gołębie brudzą chodniki i budynki odchodami.

Rynek wejherowski, na którym w centralnej części dumnie stoi założyciel miasta Jakub Wejher, to jedna z ważniejszych atrakcji miasta. Obok Kalwarii Wejherowskiej i Parku Miejskiego im. Aleksandra Majkowskiego to miejsce, które przyciąga nie tylko spacerujących tu mieszkańców, ale także i turystów. Jednak nie wszyscy są z niego dumni. - Nie mogę patrzeć na to, jak codziennie nasz piękny historyczny plac jest brudzony przez gołębie odchody i wszystko to, co przynoszą karmiący ptaki ludzie - mówi pan Kazimierz (nazwisko do wiadomości redakcji), mieszkaniec centrum miasta. - Mieszkam ulicę obok i często chodzę na spacer po centrum. Pan Kazimierz zadzwonił do naszej redakcji z prośbą o interwencję w ratuszu, aby wreszcie problem gołębi został jakoś rozwiązany. - Ja rozumiem, że są ludzie, dla których karmienie ptaków jest

atrakcją, ale w ten sposób zanieczyszcza się nasz plac. Tą sprawą powinna zająć się Straż Miejska, który tak naprawdę z okien widzi, co dzieje się na rynku - dodaje mężczyzna.

Komendant Straży Miejskiej Zenon Hince zapewnia, że bardzo dobrze zdaje sobie sprawę z problemu zanieczyszczenia placu. - Nadmiar ptaków powoduje zanieczyszczenie odchodami samego placu, elewacji i dachów budynków położonych w obrębie placu Jakuba Wejhera. Co roku plac jest kilka razy zmywany przez Zakład Usług Komunalnych specjalnymi środkami - mówi komendant. Pomimo tego na kostce i płytach i tak zostają ślady po odchodach gołębi. Zenon Hince podkreśla także, że winę za to ponoszą także niektórzy mieszkańcy, którzy wyrzucają okruszki chleba. - Nie dość, że zanieczyszczają sam plac jako miejsce publiczne, to w dodatku nieświeży lub

spleśniały chleb szybko fermentuje w żołądku ptaków, co niesie ze sobą poważne konsekwencje dla ich życia. Potwierdza to ornitolog Krzysztof Śmierczewski. - Mieszkańcy muszą zdawać sobie sprawę, że mogą zaszkodzić ptakom, a nie im pomóc. Co innego, gdy w zimie damy gołębom, czy wróblom trochę czerstwego chleba - mówi ornitolog. - Jednak teraz, gdy ptaki mogą same postarać się o pokarm, dawanie im odpadów z naszych stołów może okazać się dla nich śmiertelne. Pan Kazimierz, który zgłosił nam problem gołębi, wysunął pomysł zatrudnienia sokolnika, który odstraszyłby gołębie. - To bardzo humanitarny sposób. Słyszałem, że tak właśnie poradzili sobie z ptakami na stadionie Ergo Areny w Gdańsku - mówi mężczyzna. Jednak wejherowski magistrat, na nasze pytanie, czy skorzysta z tego pomysłu nie udzielił odpowiedzi.

Komendant Straży Miejskiej podkreśla, że wielokrotnie przyjmował i przyjmuje zgłoszenia od osób, którym nie podoba się dokarmianie ptaków. - Wyjściem byłoby wprowadzenie administracyjnego zakazu dokarmiania gołębi - zaznacza Zenon Hince. Na razie jednak nie słychać nic, ani wśród radnych, ani w samym ratuszu, aby taka decyzja została podjęta.

Są jednak i tacy, szczególnie osoby starsze i rodziny z dziećmi, dla których jest to wielka atrakcja. - Mnie nie przeszkadza gołębie na rynku - mówi pani Katarzyna (nazwisko do wiadomości redakcji). - To integralna część naszego placu, jak zresztą większości rynków w Polsce.

Zakaz dokarmiania gołębi w centralnym placu miasta wprowadzono w ubiegłym roku w Lęborku.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

795-13

INTERNET

Testuj za darmo!*

LTE

Najszybszy mobilny internet na świecie

- Aktywacja **0 zł**
- Abonament przez 30 dni dla LTE **0 zł**
- Koszty rezygnacji w ciągu 7 dni **0 zł**

Infolinia: 601 100 601
Oplata za połączenie zgodnie z cennikiem operatora

*przy zakupie aktywacji w punkcie sprzedaży Plus

Modem Huawei E398 LTE już od **1 zł**

Przyjdź i sprawdź!

Wejherowo, ul. Pucka 10
C.H. Jantar, ul. Obrońców Helu 3

Rumia
ul. Dąbrowskiego 6

plus

Brutalna rzeczywistość pokonała bajkę

Co dalej z Przyjaciółmi Kubusia Puchatka?



Jedno z niepublicznych wejherowskich przedszkoli imienia „Przyjaciół Kubusia Puchata” ma nie lada problem. Z powodu nieterminowego złożenia informacji o planowanej liczbie przedszkolaków nie otrzymało dotacji z Urzędu Miasta i nie ma pieniędzy na prowadzenie placówki. Trudno liczyć na pomoc urzędników w tej sprawie?

Urzędowe przepisy i terminy są czasami bardzo brutalne. Przekonały się o tym właścicielki niepublicznego przedszkola znajdującego się przy ulicy Harcerskiej i Ofiar Piaśnicy w Wejherowie. Każda placówka oświatowa, która chce otrzymać od Urzędu Miejskiego dotację w kolejnym roku działalności, musi, do 30

września, poinformować o planowanej liczbie przedszkolaków. Pismo od niepublicznego przedszkola imienia „Przyjaciół Kubusia Puchatka” wpłynęło dopiero 3 października. - 30 września był w piątek, w poniedziałek od razu po przyjściu do pracy zaniósłam wniosek do urzędu. Obie z drugą współwłaścicielką były-

śmy na zwolnieniu lekarskim, dlatego nie mogłyśmy dostarczyć pisma w terminie – przyznaje Marta Dębiec, współwłaścicielka przedszkola. Kobiety przyznają, że sądziły, że wszystko jest w porządku, ponieważ ratusz nie informował, że ich wniosek może zostać odrzucony. O tym, że w 2012 roku niepubliczne przedszkole nie może liczyć na comiesięczne ponad 40-tysięczne dofinansowanie dowiedziały się 17 stycznia. Wówczas zaczęły szukać pomocy i pomysłu jak ten problem rozwiązać. - Takie zachowanie miasta jest absolutnie niedopuszczalne, ponieważ gdyby właścicielki wiedziały,

że nie ma szans na dotację już jesienią 2011 r., mogłyby podejmować konkretne kroki próbujące ratować tę sytuację. - mówi Jacek Gafka, radny miejski z klubu Platformy Obywatelskiej.

Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku stwierdziła, że wypłata dotacji w sytuacji niedotrzymania terminu złożenia wniosku jest niemożliwa w świetle ustawy o systemie oświaty. Kobiety znalazły jednak przypadki, w których prezydenci polskich miast zaopiniowali pozytywnie wnioski przedszkoli niepublicznych złożonych po terminie ustawowym. - Było tak między innymi w Rzeszowie i Olsztynie –

dodaje Dębiec.

Propozycji, jak rozwiązać problem znalazło się kilka. Według prowadzących przedszkole, miasto mogłoby udzielić dotacji na podstawie jednego z artykułów przepisów o systemie oświaty, tak jak to miało miejsce w Rzeszowie. Wówczas przedszkole otrzymałoby pieniądze, które miało nadzieję otrzymać w tym roku. Drugim rozwiązaniem jest udzielenie nieoprocentowanej pożyczki z budżetu miasta, która, po zakończeniu roku budżetowego, mogłaby zostać w dużej części umorzona. To rozwiązanie zostało zasugerowane przez RIO z Gdańska. Pozostaje trzecia ewentualność, jaką jest wydanie zgody prezydenta na założenie placówki przedszkolnej publicznej, prowadzonej przez osoby fizyczne.

Według urzędników,

należy brać pod uwagę dwie ewentualności. - Jedną z nich jest zaciągnięcie przez właścicielki przedszkola pożyczki z miejskiej kasy, na co jednak musi wyrazić zgodę Rada Miasta po uprzednim spełnieniu określonych warunków, bo wówczas byśmy udzielali przecież pomocy prywatnemu przedsiębiorcy – mówi zastępca prezydenta Wejherowa Bogdan Tokłowicz. Ratusz zaproponował także właścicielkom, że może rozszerzyć działalność przedszkola samorządowego nr 2 przy ul. Derdowskiego o ich filię przy ul. Ofiar Piaśnicy, która liczyłaby trzy oddziały. Wówczas większość dzieci (dwa oddziały) trafiłaby do publicznego przedszkola, a reszta znalazłaby się w innych placówkach. Ratusz gwarantuje także pracę nauczycielom. - Dzięki temu dzieci nie

przeżyją stresu związanego z przeniesieniem do innego przedszkola, a właścicielki poprzez odciążenie przez miasto, będą mogły wziąć mniejszą pożyczkę i skoncentrować się na działalności drugiej filii swojej placówki – dodaje wiceprezydent. Tej propozycji na pewno nie zaakceptują właścicielki przedszkola. - Nie rozumiemy myślenia prezydenta. Jak ma się nam opłacać oddanie budynku i naszych dzieci miastu. Wielu rodziców zabrało swoje pociechy z publicznych przedszkoli i przeniosło do nas, a ja mam im teraz powiedzieć, że mają się przenieść? – pyta współwłaścicielka „Przyjaciół Kubusia Puchatka.”

Urzednicy miejscy biorą pod uwagę jeszcze trzecie rozwiązanie zaproponowane przez właścicielki przedszkola. Radni opozycyjni sądzą, że to najlepsze wyjście z sytuacji. - Chodzi o utworzenie w tym samym budynku przedszkola publicznego, które zgodnie z przepisami może być dotowane przez miasto od momentu powstania, ale prowadzone przez osoby fizyczne – mówi Jacek Gafka. - To rozwiązanie pozwoliłoby przetrwać ten trudny okres tak ważnej wejherowskiej placówce przedszkolnej.

Właścicielki przedszkola są jednak przekonane, że ratusz nie zaopiniuje pozytywnie tej propozycji. - Pozostanie nam chyba wziąć pożyczkę w banku – mówi Marta Dębiec. - Na pewno nie będziemy podnosić czesnego, ponieważ nic nam to nie da. Miasto dokładało bowiem około 350 złotych do każdego przedszkolaka, a czesne podniesione o 10 procent da około 48 złotych, czyli tak naprawdę niewiele.

W 2013 roku przedszkole niepubliczne znowu mogłoby bez problemów starać się o dotację z budżetu miasta.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

3 8 0 5 - 3

FIRMA BYKPOL
posiada w ciągłej
sprzedaży byczki
mięśne najwyższej
jakości.



tel. 605 887 080 • 534 281 961
www.bykpol.pl



Wejherowskie Centrum Kultury droższe, ale będzie kino w 3D

Wysoka kultura, to wysokie wydatki



Dodatkowe 2,6 mln złotych na budowę nowego Centrum Kultury przyznali wejherowscy radni miejscy. Jednocześnie prezydent miasta zapowiedział, że inwestycja pochłonie około 60 mln złotych. To aż 10 milionów zł więcej niż miało kosztować.

Wejherowskie Centrum Kultury to jedna z największych i najdroższych inwestycji w mieście. Od samego początku budzi spore kontrowersje. W szczególności jeżeli chodzi o koszty, jakie wiążą się z jej budową. Na marcowej sesji dyskusja na temat słuszności budowy obiektu rozgorzała na nowa, a to za

sprawą przekazania dodatkowych pieniędzy na jego budowę. - Unia finansuje tę inwestycję tylko w 17 procentach, natomiast pozostałe pieniądze pochodzą z budżetu miasta. Jeżeli dalej będziemy tak postępować, zadłużenia naszego miasta pod koniec roku wyniesie ponad 41 milionów złotych – przekonywał

Jacek Gafka, radny z klubu Platformy Obywatelskiej.

Zastępca prezydenta tłumaczył, dlaczego należy przeznaczyć na centrum dodatkowe pieniądze. - W budynku pierwotnie miało znajdować się kino analogowe. Ponieważ technika idzie do przodu, chcemy, aby w Wejherowie powstało kino cyfrowe

z możliwością odtwarzania filmów w 3 D – tłumaczył Piotr Bochiński, zastępca prezydenta. Poza tym ratusz chce na dachu budynku zbudować taras widokowy. - W projekcie nie uwzględniliśmy jeszcze wyposażenia – dodał Krzysztof Hildebrandt, wójt Wejherowa. Prezydent nie potrafił stwierdzić, ile będzie dokładnie to kosztowało, prawdopodobnie trzeba liczyć około 3 mln złotych.

Radni opozycji byli bardzo zaskoczeni gdy usłyszeli z ust wójtów

miasta, że koszt budowy obiektu może wynieść nawet 60 mln złotych. - Trzy lata temu centrum miało kosztować około 50 mln złotych – przypominał Arkadiusz Szczygieł, radny Platformy Obywatelskiej. Maciej Łukowicz, także radny PO stwierdził, że to ma być chyba swoistego rodzaju pomnik. - Po taras widokowy, skoro brakuje nam pieniędzy na wejherowskie ulice? - pytał radny. - Czy nie lepiej byłoby, gdyby te pieniądze były wprost przekazane na ludzi, którzy tworzą

kulturę, bo to przecież nie budynek ją tworzą.

Wójtowie przekonywali, że nie jest to teraz moment, aby dyskutować nad takimi sprawami. - Najpierw musimy mieć obiekt, wyposażać go, a potem możemy rozmawiać o jego funkcjach i przedsięwzięciach, które w nim zrealizujemy – przekonywał Piotr Bochiński, wiceprezydent Wejherowa. Radni zastanawiali się skąd miasto weźmie dodatkowe pieniądze, gdy już centrum powstanie. Chodzi o to, aby budynek posta-

wiony za tak dużą sumę był w pełni wykorzystywany. Krzysztof Hildebrandt przekonywał jednak, że nie trzeba będzie zwiększać w budżecie miasta wydatków na ten cel, ponieważ dzięki współpracy z różnymi organizacjami i instytucjami pieniądze się znajdują. - W budynku będzie codziennie funkcjonowało kino, dużą salę będziemy wykorzystywali średnio cztery razy w tygodniu, będziemy mogli retransmitować i transmitować koncerty i inne ważne wydarzenia – przekonywał wójt miasta.

To jednak nie przekonano części radnych miejskich. Mimo gorącej dyskusji i sprzeciwu radców PO uchwała została ogłoszona. Obiekt ma być gotowy jeszcze w tym roku. - Nie chcę, aby Wejherowo było kulturalną pustynią – mówi prezydent Krzysztof Hildebrandt. - Obiekt, który powstaje z myślą o mieszkańcach, dzieciach i młodzieży, nie będzie działał dla zysku. Ta inwestycja ma służyć mieszkańcom, a nie na nich zarabiać. Jest to inwestowanie w młode pokolenie, które jest dla nas priorytetem – dodał.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

3 8 8 - 9

ACADEMIA POMERANIENSIS
Katedra Socjologii i Pracy Socjalnej
Akademii Pomorskiej w Słupsku

Zaprasza na dwa nowe kierunki!

SOCJOLOGIA
PRACA SOCJALNA

BIURO REKRUTACYJNE:
ul. Boh. Westerplatte 64
76-200 Słupsk, II piętro, pok. 318
tel. +48 59 84 05 950
www.apsl.edu.pl
rekrutacja@apsl.edu.pl

REKLAMA

3 7 0 4 - 1 4

McHale
www.motoagro.pl

Twoja inwestycja w przyszłość...

Przedstawiamy nową gamę walcowych pras rolujących o stałej komorze.

F5000

Seria F5000 to nowoczesne maszyny, zaprojektowane z dbałością o najdrobniejsze szczegóły.

Wybierając prasę McHale masz gwarancję najwyższej jakości i niezawodności przez długie lata eksploatacji.

Manager ds. sprzedaży w Polsce
Grzegorz Zwierzyński
Tel: 604 4000 20
E-mail: gzwierzynski@mchale.net

MOTOAGRO Sp. z o.o. Sp. k.
Łebień 34
84-351 Nowa Wieś Lęborska
Tel. 59 727 80 10
www.motoagro.pl

Poszukujemy dealerów na terenie całego kraju!

Orkan przespał początek meczu

Gola stracili w pierwszej minucie

Choć to Chemik Police wyjechał na mecz o godz. 3. nad ranem, to jednak gospodarze sobotnich zawodów przespali pierwszy kwadrans meczu i przegrywali już 0:2. Ostatecznie Orkan Rumia pokonał rywala 4:2 i powrócił na drugie miejsce III-ligowej tabeli.

Po wpadce 0:2 z walczącą o utrzymanie Gwardią Koszalin rumscy zawodnicy mieli się zrehabilitować w meczu przed własną publicznością. W sobotnie przedpołudnie nad stadionem w Rumi zawisły czarne chmury. Cały czas padał deszcz, a w dodatku debiutujący bramkarz Orkana zaliczył falstart, dając się pokonać Pawłowi Krawcowi już w 23 sekundzie. Bez wątpienia był to najszybciej strzelony gol w tegorocznych rozgrywkach bałtyckiej ligi.

Jakby tego było mało,



w 13 minucie tablica wyników wskazywała już stan 0:2, a gola dla Chemika dorzucił Patryk Domin. W tym momencie trener rumskiego zespołu wysłał na rozgrzewkę siedzącego na ławce bramkarza Kamila Biecke. Do zmiany

na pozycji golkipera jednak nie doszło bo po upływie kolejnego kwadransu gry był już remis, a kunsztem strzeleckim popisał się wpięty w 27. minucie Marcus Da Silva, a dwie minuty później Filip Marciniak. Chwilę

przed przerwą na 3:2 podwyższył Da Silva, który po raz pierwszy na wiosnę pojawił się w składzie Orkana. Jak widać kontuzja Brazylijczyka została w pełni wyleczona.

Po zmianie stron rumianie w dalszym

ciągu zwiększali przewagę zarówno posiadania piłki jak i oddawania groźnych strzałów na bramkę rywala. W 58 minucie Orkan, za sprawą celnego uderzenia Marciniaka, objął prowadzenie 4:2.

W 73 minucie Filip Kosakowski z Polic obejrzał czerwony kartonik. Orkan pomimo licznych akcji nie był jednak w stanie wykorzystać swojej przewagi.

Skład Orkana: Galus, Wasielewski, Dirda, Wesserling, Danilczyk, Klawikowski, Nawroćik (61 Roeske), Ziemak, Da Silva (87 Adamus), Marciniak (87 Kazubowski), Włodarczewski (52 Siemaszko).

W sobotę, 21 kwietnia o godz. 16, na stadionie w Rumi Orkan zagra najważniejszy mecz rundy wiosennej. Potyczka z przodującą w tabeli Kotwicą Kołobrzeg może ostatecznie rozstrzygnąć rywalizację o fotel lidera.

Maciej Skwiot

redakcja@agmedia.com.pl

DWUGŁOS TRENERSKI

Błędy u obu drużyn



Szymon Hartman

trener Orkana

- Jakieś dziwne, niewytłumaczalne sytuacje mieliśmy przez pierwszy kwadrans spotkania z Chemikiem. Już podobnego pecha mieliśmy tydzień wcześniej w Koszalinie i teraz zaczęło się podobnie. Niestety, pierwsza sytuacja i już gol dla Polic. To wyraźnie był błąd mojego bramkarza, bo o skądnej akcji Chemika mówić nie można. Kolejna akcja przeciwnika i mamy już 0:2. Orkan pokazał jednak że jest zespołem z charakterem i już do przerwy wyciągnęliśmy na 3:2, a ostatecznie na 4:2. Szkoda sytuacji, których nie wykorzystaliśmy a było ich sporo.



Mariusz Szmit

trener Chemika

- Pierwsze dwadzieścia minut w naszym wykonaniu było bardzo mocną częścią meczu. W tym czasie rumianie praktycznie nie istnieli na boisku. Niestety uwierzyliśmy, że możemy pograć na stojąco i wszystko się posypało. Pomimo wszystko należą się wielkie słowa uznania dla chłopaków z Polic bo zagrali jak równy z równym, a wiemy przecież, że Orkan to główny faworyt do awansu.

DWUGŁOS TRENERSKI

Walka do końca



Mieczysław Gierszewski

trener Orłąt

- Zagraliśmy z dość silnym przeciwnikiem i tak właściwie do prawdziwego szczęścia zabrakło nam trzeciej bramki, która nieco by uspokoiła tempo na murawie. Cały czas walczymy o czołowe lokaty. Oczywiście, zajęcie fotela lidera jest nierealne ponieważ tam zakotwiczyła się już na dobre Arka II Gdynia. Walka o drugie miejsce jest jak najbardziej w naszym zasięgu. Najważniejsze jest jednak to abyśmy grali na boisku i tworzyli miłe widowisko dla redzkich kibiców.



Tadeusz Datta

trener Czarnych

- Biorąc poprawkę na kontuzje trzech podstawowych zawodników, którzy mają nogi w gipsie, to zagraliśmy nie najgorzej. Nie ulega wątpliwości, że czegoś zabrakło, szczególnie w pierwszej połowie. Zadecydowały stałe fragmenty gry i do przerwy gospodarze prowadzili już 2:0. Na drugą część meczu wyszliśmy z ostrym nastawieniem. Udało nam się zdobyć jedną bramkę, aczkolwiek było to odrobinę za mało, aby cieszyć się z choćby jednopunktowej zdobyczy. Sytuacja na remis nie brakowało. Nie ulega wątpliwości, że wynik jest sprawiedliwy.

Orlęta gonią lidera

Apetyt na drugą pozycję



IV-ligowcy z Redy nie zwalniają tempa w walce o najwyższy cel. W 20 kolejce na własnym stadionie pokonali Czarnych Czarne 2:1 i wskoczyli na czwartą lokatę w tabeli. Orłęta tracą do miejsca premiowanego awansem już tylko pięć punktów.

Pojedynek 20. kolejki od pierwszych minut przebiegał pod dyktando gospodarzy. W ciągu kwadransu gry redzcy piłkarze kilka razy przedarli się przez obronę Czarnych, ale to dopiero akcja z 14 minuty sprawiła że zrobiło się naprawdę gorąco. Marek Cirkowski z rzutu różnego dograł na 5. metr do Krzysztofa Ziemaka, a ten głową piłkę posłał w lewy słupek.

O wiele więcej szczęścia zespół Orłąt miał w 27 minucie gdy Michał Trocki dograł na ósmy metr do Ziemaka, a ten bez najmniejszego problemu rozprawił się z Kamilem Celińskim strzegącym bramki Czarnych. Trzy minuty później było już 2:0, a to za sprawą główki Łukasza Króla, któremu doskonale

z rogu zagrał Cirkowski.

Drugą połowę groźnie rozpoczęli goście. Już w 46 minucie Łukasz Kościan z rzutu wolnego doskonale zagrał na 5. metr do Pawła Łacko, ale ten uderzył wprost w redzkiego bramkarza. Dziesięć minut później w sytuacji sam na sam z Filipem Elżanowskim znalazł się Kościan, ale tym razem arbiter dopatrywał się pozycji spalonej. Stan na tablicy wyników uległ zmianie na 2:1 w 65 minucie kiedy to po rzucie różnym piłkę do siatki Redy głową przekierował kapitan zespołu Paweł Wnuk-Lipiński.

Skład Orłąt: Elżabowski, Królik, Trocki (76 Waldowski), Wolszlagier, Król, Wasielewski, Morgiel, Ziemak (76 Pieprzyk), Cirkowski, Kila, Fopka (56 Stępień).

Najbliższy mecz u siebie redzcy zawodnicy zagrają w sobotę 21 kwietnia o godz. 16:00 z siódmą w tabeli Wierzycą Pelplin.

Maciej Skwiot

redakcja@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Gryf Wejherowo zgubił punkty



Tylko kilka dni wejherowski Gryf cieszył się z lokaty wicelidera. Po niespodziewanej porażce z Gwardią Koszalin 0:1 ekipa Grzegorza Nicińskiego powróciła na dotychczasowe trzecie miejsce w klasyfikacji bałtyckiej III-ligi.

W wielkanocne święta Wzgórze Wolności stało się areną dwóch różnych światów. Naprzeciw żółto-czarnych toczących znużony bój o awans do II-ligi stanęła Gwardia, dla której choćby najmniejszy punkt jest jak kropla wody w walce o utrzymanie. Jak się okazało afut własnego boiska w deszczowe popołudnie nie sprawił, że wejherowianie bezproblemowo rozprawią się z Gwardią Koszaliński zespół po strzale Jacka Magdzińskiego w 33 minucie objął prowadzenie. Mimo usilnych starań ze strony gospodarzy wynik do końca meczu nie uległ już zmianie. Skład Gryfa: Ferrar, Felisiak, Kostuch, Kochanek, Oleszczuk (75 Skwiercz), Kotwica, Kotc, Gicewicz (46 Stefanowicz), Toporkiewicz, Pietron (61 Krzemiński), Fidziukiewicz (54 Wicki).

Aktualnie pozycję lidera zajmuje Kotwica Kołobrzeg, do której wejherowianie tracą pięć punktów.

Dąb Dębno będzie kolejnym przeciwnikiem Gryfa na drodze do mistrzostwa III-ligi. Początek meczu 23 kolejki w Wejherowie zaplanowano na sobotę 21 kwietnia godz. 17.

Pozostałe wyniki 21 kolejki: Gryf 2009 Tczew - Dąb Dębno 1:3, Błękitni Stargard Szczeciński - Kaszubia Kościerzyna 0:1, Gryf Słupsk - Pogoń Bartłówek 4:4, Cartusia Kartuzy - Lechia II Gdańsk 0:0, Drawa Drawsko Pomorskie - Kotwica Kołobrzeg 1:2, Bałtyk Koszalin - Korona Dębica 1:1.

REKLAMA 3395-1

FORSETT kom. 696 111 870
dochodzenie odszkodowań tel. 58 678 48 88

Miałeś szkodę - zadzwoń!

Oferujemy profesjonalną pomoc w uzyskaniu należnego odszkodowania

www.forsetti-odszkodowania.pl

Kontrowersyjni patroni ulic nikomu tu nie przeszkadzają

„Bolszewicy” w Bolszewie mają się dobrze

Niegdyś Marian Buczek, Marceli Nowotko czy Julian Marchlewski byli czczonymi przez peerelowski aparat działaczami. Stawiano im pomniki, byli patronami zakładów pracy i ulic. Po roku 1989 okazało się, że mieszą rysy i pęknięcia. Fala ulicznej dekomunizacji przetoczyła się przez cały kraj. Tymczasem parę uliczek w Bolszewie nadal ma za patronów działaczy z minionej epoki.

Swą ulicę nadal ma tutaj Marian Buczek. To przedwojenny działacz socjalistyczny i komunistyczny. Członek kolskiej Partii Socjalistycznej, PPS-Opozycji, Komunistycznej Partii Polski. Za głoszone poglądy spędził 16 lat w sanacyjnych więzieniach. Mimo to poległ za Ojczyznę - zginął śmiercią żołnierską w pierwszych dniach września pod Ożarowem Mazowieckim, prowadząc grupę żołnierzy do ataku na niemiecki ckm. Co ciekawe, takie samo imię i nazwisko nosi również urodzony 14 marca 1953 w Cieszanowie... biskup pomocniczy lwowski w latach 2002–2009, a także biskup diecezjalny charkowsko-zaporoski od 2009.

Czar PRL-u

Ulica Buczka w Bolszewie łączy ul. Długa i Narutowicza. O którego z Marianów Buczków tu zatem chodzi? Tym bardziej, że sąsiednia równoległa ulica ma za patrona również biskupa, ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, zwanego Kardynałem Tysiąclecia. W dodatku Kardynała ostro doświadczanego przez peerelowski aparat władzy. Ale już patronem kolejnej przecznicy jest niejaki Nowotko. Marceli Nowotko był nie tylko przedwojennym działaczem KPP i więźniem politycznym II RP. Ten dogmatyczny komunistą, pierwszy sekretarz Polskiej Partii Robotniczej i fanatyczny przyjaciel Związku Radzieckiego, przeciwnik Piłsudskiego - to człowiek, którego po wojnie gloryfikowano i nazywano bohaterem, nadawano ulicom nazwy ku jego pamięci, wybijano pamiątkowe i obiegowe monety. Nic dziwnego - w 1918 roku był współorganizatorem Rady Robotniczo-Chłopskiej w Ciechanowie, a w 1929 roku stał się członkiem Komitetu Rewolucyjnego w Łapach. W trakcie wojny polsko - bolszewickiej opowiedział się po stronie czerwoarmistów. Zżył ideą stworzenia Polskiej Republiki Sowieckiej. Zginął w niejasnych okolicznościach w roku 1942, najprawdopodobniej był ofiarą walk o władzę w Polskiej Partii Robotniczej. Tymczasem ulicę Nowotki mają nadal m. in. Trzebiatów i Debrzno w województwie zachodniopomorskim, Głinojeck, Sulejówkę i Ostrołęka w województwie mazowieckim, Ksawerów w łódzkim oraz Świętochłowice i Będzin w śląskim.



Bolszewo to jedna z nielicznych miejscowości, w których przetrwały nazwy ulic z czasów PRL-u.

skim, Głinojeck, Sulejówkę i Ostrołęka w województwie mazowieckim, Ksawerów w łódzkim oraz Świętochłowice i Będzin w śląskim.

Bohaterowie z tamtych lat

Z postacią Nowotki historia wiąże kolejnego patrona niedalekiej ulicy - Krasickiego. Jednak to nazwisko nosił też XVIII-wieczny biskup, bajkopisarz i satyryk Ignacy - ale również Janek Krasicki polski działacz komunistyczny i agitator stalinowski, funkcjonariusz



Komsomołu we Lwowie, następnie członek grup dywersyjnych, członek Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej, formalnie ogłoszony przewodniczącym Związku Walki Młodych. Okoliczności jego śmierci również nie do końca wyjaśniono. On nadal jest patronem ulic m. in. w Sosnowcu, Wierzbicy, Działdowie, Dźwirzynie, Drawskim Młynie, Sierakowie, Witnicy, Świętochłowicach, Kuźni Raciborskiej, Staszowie, Gorzowie Wielkopolskim oraz w Łobzie, Rykach, Reszlu i w Zamościu. Jednak w Bolszewie wątpliwości, o którego Krasickiego chodzi - można rozwiązać. Tu formalnie patro-



nem jest biskup Ignacy, choć na tabliczce tego nie widać. Za to graniczna ulica Bolszewa, od strony Orla, ma za patrona niewątpliwie zasłużoną w PRL postać. Julian Marchlewski to działacz polskiego i międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego i komunistycznego, współzałożyciel Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy i Związku Robotników Polskich, działacz lewego skrzydła socjaldemokracji niemieckiej, jeden z przywódców Związku Spartakusa, współtwórca Międzynarodówki Komunistycznej, przewodniczący Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. Redaktor prasy socjalistycznej, publicysta i wydawca. Z wykształcenia ekonomista. Co ciekawe, również w Berlinie nadal jest ulica Marchlewskiego. Za to już poza podejrzaniem o komunistyczną przeszłość jest na pewno kolejny z bolszewickich patronów. Bo Ludwik Waryński (znany z peerelowskich banknotów 100-złotowych) nie był komunistą, tylko socjalistą i to walczącym z rosyjskim zaborcą o niepodległość Polski. Może dlatego władze gminy Wejherowo wcale nie zamierzają nic zmieniać. Tym bardziej, że patroni ulic byli już wielokrotnie konsultowani z mieszkańcami.

Nam zmieniać nie kazano

- Obecne władze gminy już w trakcie kampanii wyborczej, ponad półtora roku temu, podczas spotkań sondowały opinie mieszkańców

tych ulic w kwestii ich nazw - wyjaśnia Krzysztof Zabiegliński, doradca-pełnomocnik wójta ds. organizacji i rozwoju gminy Wejherowo. - Nie odnotowano wówczas głosów, świadczących o tym, że komukolwiek te nazwy przeszkadzają. Traktowano je na ogół obojętnie, nie przywiązując wagi do ich ideologicznego znaczenia. Co więcej, wręcz kwestionowano możliwość dokonywania ewentualnych zmian, przede wszystkim ze względu na wynikające stąd koszty i inne kłopoty, związane z naturalną w takiej sytuacji zmianą adresów.

W Rumi, gdzie głosami miejskich radnych nowi patroni zastąpili w 2009 roku Hankę Sawicką, Aleksandra Zawadzkiego i Pawła Findera (właściciel Pinkusa) - Rada Powiatu Wejherowskiego uchwaliła też zwolnienie mieszkańców tych ulic z opłat za wymianę dowodów rejestracyjnych i praw jazdy. To jednak nie oznacza, że władze poniosły wszystkie koszty. Na własny koszt mieszkańcy musieli bowiem zrobić zdjęcia do nowych dokumentów, wyrobienia nowych paszportów. Dodatkowe koszty czekają wtedy też właściciele firm znajdujących się przy „złustrowanych” ulicach: pieczątki, materiały reklamowe, powiadomienie ZUS-u, „skarbówki” i kontrahentów. Może dlatego mieszkańcom Bolszewa niespieszno do wszczynania kolejnej fali ulicznej dekomunizacji? - Jedynym organem, uprawnionym do zmiany lub nadawania nazwy ulicom jest Rada Gminy, która jest reprezentantem mieszkańców, ich problemów, opinii i spraw. Jestem przekonany, że gdyby radni odebrali od swych wyborców sygnały o potrzebie dokonania tego typu zmian, niewątpliwie by takowe inspirowali, postulowali i procedowali. W trakcie obecnej kadencji takich sygnałów ze strony społeczności gminnej nie było - dodaje Zabiegliński.

Jarostaw Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

NAJLEPSI ZNAWCY TEATRU

Konkurs wiedzy o teatrze rozstrzygnięty

W bibliotece w Wejherowie zakończono drugą edycję Konkursu Wiedzy o Teatrze. Uczestnicy w nadesłanych drogą internetową zgłoszeniach musieli wykazać się wiedzą z zakresu teatru oraz napisać jednoaktówkę.

Moment ogłoszenia wyników poprzedził recital w wykonaniu członków Studia Piosenki w Rumi pod opieką Barbary Czarkowskiej. Koncert poświęcony był pamięci Agnieszki Osieckiej. Wystąpić można było takich przebojów, jak „Sing, sing”, „Ale to już było”, „Okularnicy” i wiele innych znanych utworów. Pierwsze miejsce zajęło Gimnazjum w Zespole Szkół w Łęczycach, drugie Samorządowe Gimnazjum w Bolszewie, a trzecie Gimnazjum nr 1 w Wejherowie. Wyróżniono także Weronikę Wasielkę z Gimnazjum nr 2 w Rumi.



POLECAMY

Bóg mordu w Wejherowie

Spektakl „Bóg mordu”, na podstawie którego swój ostatni kinowy hit „Rzeź” nakręcił Roman Polański będzie można zobaczyć w czwartek, 12 kwietnia, o godzinie 19 na deskach sali kameralnej Wejherowskiego Centrum Kultury (aula Gimnazjum nr 1).

To sztuka Teatru Miejskiego w Gdyni, bilety w dniu spektaklu kosztują 30 zł i są do kupienia w biurze WCK. W ubiegłym roku sztuka zdobyła prestiżową nagrodę Laurencja Oliwiera dla najlepszej komedii. O czym jest spektakl? Dwa małżeństwa spotykają się, by wyjaśnić nieporozumienie między ich nastoletnimi synami, wskutek którego jeden z nich stracił dwa przednie zęby. Zwyczajne spotkanie, nie wiadomo kiedy, przerodzi się w piekło

oskarżeń i wzajemnych pretensji, podczas którego bohaterami wyraźnie zawnadnie tytułowy „bóg mordu”. W spek-

taklu wystąpią Elżbieta Mrozińska, Bogdan Smagacki, Monika

Babicka, Szymon Sędrowski, reżyserią i oprawą muzyczną zajął się Tomasz Man.

Scenografia to zasługa Anetty Piekarskiej-Man.

Karolina Chalecka
kchalecka@agmedia.com.pl



NIE PRZEGAP

Motocykliści Pomorza Dzieciom

W sobotę, 14 kwietnia, na Placu Jakuba Wejhera, pomiędzy godziną 11 a 16, odbędzie się akcja charytatywna zbiórki krwi, wspierana przez stowarzyszenia i kluby motocyklowe z regionu.

Do akcji przyłączyli się między innymi Klub Motocyklowy Nine Six MC Poland chapter North, Storm Riders Ziemia Pucka, Bad Seven Ustka, Kaszubskie Czarty, czy HOG chapter Gdańsk, Motolegion oraz inne stowarzyszenia i kluby motocyklowe. Podczas akcji MotoKrew wystąpią sekcje Wejherowskiego Centrum Kultury - Zespół taneczny „Bąbelki”, „Baccarki”, „Baccara Junior” - zespół akordeonowy, Kaszubskie Towarzystwo Sportowo-Kulturalne „Rytm-Dance” Luzino, zespół „Basic Layout” - młodzież ze Szkoły Społecznej w Wejherowie. Oprócz tego odbędzie się koncert zespołów M22, White Room i Sons. Ponadto w programie przewidziano pokaz motocykli. Każdy, kto odda krew w specjalnym autobusie otrzyma okolicznościową przypinkę.



WARTO WIEDZIEĆ

Katalog zbiorów Virtua

W Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie trwają prace przy wdrażaniu nowego oprogramowania bibliotecznego Virtua. Do dyspozycji jest nowy katalog on-line, w którym będą pojawiać się opracowywane zbiory. Korzystanie ze zbiorów prof. Gerarda Labudy będzie możliwe na miejscu, po wcześniejszej (minimum 24-godzinnej) rezerwacji pod numerem telefonu (58) 672-29-56 wew. 23. W dziale Literatury i Prasy oprócz opracowywania książek w systemie Virtua nadal będzie prowadzony katalog kartkowy.

Kaszubskie nastroje w Rumi

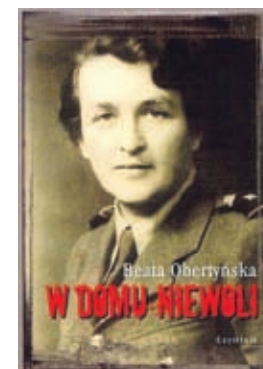
Wernisaż wystawy malarstwa Stowarzyszenia Plastyków Pasjonat Rumia pt. Kaszëbsczë czeca, czyli Kaszubskie nastroje. W czwartek, 12 kwietnia, godz. 18, w Miejskim Domu Kultury, ul. Adama Mickiewicza 19, Rumia. W części artystycznej wystąpi: Marek Gerwatowski śpiew, Jakub Ostrowski pianino. Wstęp wolny

POSŁUCHAJ

X Pomorski Festiwal Piosenki Kaszubskiej

Do 21 kwietnia odbędą się gminne eliminacje do konkursu piosenki kaszubskiej. Finał zorganizowany zostanie 27 maja w Szkole Podstawowej im. Lecha Bądkowskiego w Luzinie.

Celem festiwalu jest popularyzacja pieśni kaszubskich wśród dzieci i młodzieży oraz wymiana doświadczeń artystycznych i integracja środowiska kaszubskiego. Udział w imprezie mogą wziąć dzieci, młodzież i dorośli w kilku grupach wiekowych: przedszkolaki, uczniowie klas I-III, uczniowie klas IV-VI, uczniowie gimnazjum, szkół ponadgimnazjalnych, a także w kategorii „otwarta” dla chętnych niezrzeszonych.



TRZEBA TAM BYĆ

Muzyczny wieczór w Rumi

Dworek pod Lipami, ul. Adama Mickiewicza 19, Rumia. W czwartek, 19 kwietnia, godz. 18. Miejski Dom Kultury zaprasza na Muzyczny wieczór w Dworku pod Lipami w wykonaniu zespołu wokalnego Muzaika.

Amatorska scena w WCK

W piątek, 13 kwietnia o godzinie 16, w sali kameralnej Wejherowskiego Centrum Kultury w auli Gimnazjum nr 1 przy ulicy Sobieskiego 300 w Wejherowie zorganizowana zostanie scena amatorska, czyli prezentacje dorobku amatorskiego ruchu teatralnego województwa pomorskiego.

Kwietniowe spotkanie Klubie książki

W czwartek, 12 kwietnia na godz. 16, zaplanowano kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych. Przedmiotem dyskusji będzie książka Beaty Obertyńskiej pt. „W domu niewoli”.

WYSTAWY

Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej

■ Wystawa stała: „Muzyczne instrumenty Kaszub”

Wystawy czasowe: „Aleksander Majkowski (1876–1938)”, wystawa biograficzna pt. „Gerard Labuda – człowiek i naukowiec”, wystawa fotograficzna pt. „Ratujmy zabytki - Szlakiem dworów i pałaców”, „Ruch pielgrzymkowy w Wejherowie”, wystawa fotograficzna pt. „Ratownicze badania archeologiczne przy Pałacu Przebendowskich” - piwnice Muzeum; wystawa malarstwa i grafiki pt. „BUNTSPIEL” autorstwa Corinny Kidoń

Coś więcej niż solarne lampki z marketu

Oświetlenie naszego ogrodu



Wszyscy pragniemy, by nasza posesja lub nawet balkon w bloku prezentowały się efektownie i estetycznie w ciągu dnia. Warto wiedzieć, że niewielkim nakładem sił i środków możemy ją równie efektownie zaprezentować po zmroku.

Najprostszym sposobem będzie ustawienie wzdłuż ciągów komunikacyjnych w ogródku paru popularnych i ostatnio dostępnych za naprawdę niewielkie pieniądze solarnych lampek. Mimo że zastosowane w nich diody LED mają znikomą moc – wystarczą do względnego wieczornego oświetlenia. Dodatkową ich zaletą jest brak konieczności doprowadzenia zasilania – czerpią bowiem energię z akumulatora ładowanego w ciągu dnia przez minipanel solarny. Ponieważ nie mają przewodów zewnętrznych – można też łatwo zmieniać ich aranżację przedstawiając lampki z miejsca na miejsce. Jednak, o ile na balkonie czy w niewielkim ogródku, takie „oświetlenie” można uznać za wystarczające – w większym ogrodzie warto zadbać o oświetlenie stałe, zasilane z sieci. Takie rozwiązanie umożliwi ponadto podłączenie do instalacji kosiarki elektrycznej do trawy lub żywopłotu, a także zasilanie coraz modniejszych ogródkowych urządzeń: źródłek, kaskad czy fontann, a nawet ogrodowych basenów. Nie tylko. Bardzo efektownie po zmroku wyglądają podświetlane schody. Od czego zacząć? Najlepiej, jeśli będzie to instalacja stała. Taka jest oczywiście najtrwalsza i najbezpieczniejsza w użytkowaniu, a wiosenny czas sprzyja takim pracom: kable (powinny być ziemne, te w czarnej izolacji zewnętrznej) można zakopać na głębokości kilkunastu centymetrów, najlepiej wzdłuż alejek, tam gdzie raczej nie kopie się grządek,

a dodatkowo instalację zabezpieczyć przed zasypaniem pasem grubej czerwonej folii, która „przypomni” kopiącemu, że może natrafić pod nią na przewód pod napięciem. Dobrze też sporządzić szkic, co przyda się w przyszłości gdy trzeba będzie przebudować instalację. W miejscach, gdzie planujemy w ogródku urządzenia elektryczne montujemy słupki. Umieszczony na nich osprzęt: gniazda, łączniki lub lampy muszą mieć odpowiednią klasę izolacji – odpornej na wilgoć czy zachlapanie. Taka instalacja powinna być dodatkowo zabezpieczona przeciwko ewentualnym porażeniom wyłącznikiem różnicowo-prądowym, dlatego jej wykonanie najlepiej zlecić fachowcowi. - Bardzo modne jest ostatnio oświetlenie LED zewnętrzne, oprawy wpuszczane w kostkę chodnikową wokół budynku, które bardzo efektownie podświetla budynek po zmroku – mówi Katarzyna Pospieszna z hurtowni „Amper” w Wejherowie. - Klienci zaczynają również pytać o osprzęt stosowany w oczkach wodnych i basenach, zwykle sprawdzamy go na zamówienie.

Możemy również ułożyć w naszym ogródku instalację prowizoryczną. Najlepiej do jej wykonania użyć gotowych typowych przedłużaczy w jaskrawoczerwonym kolorze. Takie łatwo bowiem zauważyć w trawie – i nie uszkodzić

kosiarką w trakcie pielęgnacji trawników. Oczywiście, powinny być to przedłużacze trójprzewodowe, podłączone do gniazda z bolcem ochronnym. To ważna ochrona przed ewentualnym porażeniem. - Takie przedłużacze dostępne są w różnych długościach do dwudziestu, a nawet czterdziestu metrów – twierdzi Rafał Piątkowski z hurtowni „Elstat”.

Oczywiście podłączone do takich przedłużaczy lampy lub inne przybory powinny mieć również odpowiednią do warunków klasę izolacji. - Asortyment hermetycznych opraw jest bardzo szeroki. Coraz częściej klienci interesują się również różnego rodzaju sterownikami do kaskad lub oświetlenia ogrodów. Umożliwiają one zdalne sterowanie urządzeniami za pomocą pilota – dodaje Rafał Piątkowski.

Do zasilania takiej ogrodowej instalacji warto również wydzielić w domowej rozdzielnicy osobny obwód. Nie tylko ze względu na zwiększone ryzyko porażenia. Możliwość wyłączenia ogrodowej (a nawet balkonowej) instalacji może być bardzo przydatna wtedy, gdy nie ma nas w domu. Daje to pewność, że żaden z sąsiadów nie skusi się, by skorzystać z „naszego” prądu do darmowego skoszenia trawnika czy żywopłotu.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl



REKLAMA

3 8 3 1 - 3

BUDOWA – SPRZEDAŻ

MABBUD



**Domy jednorodzinne
od 260 000 zł wraz
z działką
*stan deweloperski**

**Garczegorze k. Lęborka • tel. 691 405 208
www.mabbud-majer.pl**

REKLAMA

6 6 9 - 7

REKLAMA

4 0 6 4 - 0

MASZYNY BUDOWLANE SZKOLENIA

**KOPARKOŁADOWARKI
KOPARKI KLASA III ORAZ II
ŁADOWARKI KLASA III ORAZ II
ZAGĘSZCZARKI
PRZĘCINARKI
WÓZKI WIDŁOWE
INNE**



**58 300 58 58 • 58 520 18 00
www.szkozenia-lingwista.eu**

Usługi remontowo wykończeniowe



**kafelkowanie
malowanie
wymiana okien
i drzwi
panele podłogowe
i inne**

Dodatkowo:

**sprzątanie
przeprowadzki
transport**

**A&M
517 053 975**

Idzie wiosna, kup działkę

Pod lasem albo blisko centrum

Kwiecień to bardzo dobry czas na zakup nowej nieruchomości. Po zimie wielu deweloperów i właścicieli działek, a także urzędy przygotowują specjalne oferty i nowe tereny pod zabudowę jednorodziną, wielorodzinną i pod inwestycję.

W wejherowskim ratuszu przygotowana jest oferta zarówno dla inwestorów jak i dla indywidualnych. - Wśród nich są działki przeznaczone pod zabudowę mieszkalną na osiedlu Sucharskiego – przy ul. Łęgowskiego, na Wzgórzu ojca Grzegorza oraz działki pod zabudowę mieszkalno-usługową znajdujące się u zbiegu ulic Wniebowstąpienia i Reformatorów - mówi Mirosław Ziemann, kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości i Urbanistyki Urząd Miejski w Wejherowie. - Mamy także działki przeznaczone pod działalność gospodarczą, przy ul. Stolarskiej, Budowlanych i Podmiejskiej.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości sprzedawanych przez wejherowski samorząd znajdują się na stronie internetowej www.nieruchomosci.wejherowo.pl. Oferty inwestycyjne podzielone są na te dla rodzin, firm i deweloperów. Za działkę, na której można wybudować swój wymarzony dom na Osiedlu Sucharskiego, czyli blisko centrum, za metr kwadratowy trzeba przeznaczyć około 100 - 120 złotych netto. Urząd miasta oferuje także niezabudowane nieruchomości na Wzgórzu Ojca Grzegorza. Teren oddalony jest nieco od centrum, ale za to znajduje się w pobliżu lasu. W tym przypadku trzeba będzie wydać około 110 złotych za metr kwadratowy. Działki mają wielkość od 1000 metrów do około 1500 metrów kwadratowych.

Dużą część osób pracujących w Trójmieście szuka w okolicy atrakcyjnych działek, aby móc zamieszkać w ciszy i spokoju, ale blisko miasta. I tak na przykład za działkę o powierzchni około 1400 metrów kwadratowych, położoną w Nowym Dworze Wejherowskim, w odległości 10 km od Wejherowa, 8 km od Rumi i około 20 km od Gdyni, w niewielkiej odległości od jezior, trzeba zapłacić około 60 złotych za metr kwadratowy. Nieruchomości znajdują się jednak nieopodal słupów wysokiego napięcia. - Klienci szukają okazji. Często jest teraz tak, że to kupujący przedstawia swoją cenę, a my proponujemy ją sprzedającemu – usłyszeliśmy w Biurze Obsługi Nieruchomości

Marsta w Wejherowie. - Ceny w ciągu ostatniego dwóch lat spadły o około 20-30 procent.

Niestety, jak wszyscy deweloperzy i pracownicy biur nieruchomości podkreślają, Polacy mają problemy ze zdolnością kredytową, dlatego sprzedaż idzie dużej gorzej niż jeszcze kilka lat temu, kiedy kredyty były ogólnodostępne. Za działkę w okolicach Wejherowa, w dobrej lokalizacji trzeba mieć przygotowane około 100 złotych netto za metr kwadratowy. To taniej niż jeszcze rok temu. Jednak zmiany dotyczą także wielkości działek. Jeszcze niedawno osoby, które marzyły o własnym domku kupowały duże działki budowlane, teraz się to zmieniło. - Największą popularnością cieszą się te, które mają powierzchnię od 500 do 1000 metrów kwadratowych. Klienci mają zazwyczaj około 50 - 60 tysięcy złotych na zakup działki – podkreśla pracownik biura Marsta. Często też klienci zamiast kupna działki i budowy na niej domu decydują się na zakup nieruchomości zabudowanej od dewelopera. Ważne jest przy zakupie indywidualnej działki, aby sprawdzić czy na tym terenie obowiązuje plan

zagospodarowania przewidzianego, czy działka nie jest zadłużona, jakie jest jej otoczenie. A to ostatnie warto sprawdzić właśnie teraz, gdy nie ma już śniegu. - Klienci bardzo dokładnie sprawdzają teraz teren, dojazd do działki i inne ważne szczegóły – twierdzi pracownik biura Marsta. To ważne, że świadomość ludzi jest coraz większa w tym zakresie.

Działki pod inwestycje w Wejherowie osiągają bardzo różne ceny, a zależą one od wielkości i lokalizacji. Średnio, przyszły inwestor musi przeznaczyć około 100 - 150 złotych netto za metr kwadratowy. Magistrat przygotował także ofertę dla dewelopera. Przy ulicy Reformatorów znajduje się działka o wielkości prawie 5 tysięcy metrów. Zainteresowany inwestor musi zapłacić około 428 złotych netto za metr kwadratowy. To sporo, choć pamiętać trzeba, że nieruchomość zlokalizowana jest w ścisłym centrum miasta.

Wejherowo, z powodu bliskości Trójmiasta, które jest przede wszystkim atrakcyjnym rynkiem pracy przyciąga nie tylko indy-

Własnych klientów chcących wybudować swój wymarzony domek. - Dzięki bliskości aglomeracji trójmiejskiej, nowo powstałe firmy mają szeroki dostęp do wykwalifikowanych kadr, zaplecza naukowego oraz licznych dostawców i kooperantów - twierdzi Marcin Piątkowski, kierownik Centrum Obsługi Inwestora w Agencji Rozwoju Pomorza S.A - Większość inwestorów przeznacza swoją produkcję na rynki zewnętrzne, stąd duże znaczenie odgrywa dla nich dostępność komunikacyjna i infrastruktura transportowa. A ta z miesiąca na miesiąc jest coraz lepsza między innymi ze względu na zbliżające się Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej Euro 2012.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl



P R O M O C J A

R E K L A M A

3 7 2 0 - 3

PartnerAgro  www.partner-agro.pl
tel. 516 038 428
Tychowo k/Białogardu

Części zamienne do ciągników, kombajnów, maszyn rolniczych i budowlanych. W ofercie części oryginalne oraz wysokiej jakości zamienniki m. in. do: Case IH, New Holland, John Deere, MF, Deutz Fahr, Claas, Fiat, Ford, Renault, JCB, Lemken, Horsch, Kverneland, Accord, Amazone i wielu innych.

**Świetna jakość za rozsądną cenę!
Najprawdopodobniej u nas najtaniej w regionie!**

R E K L A M A

3 6 1 9 - 1

OPONY UŻYWANE I NOWE

ciężarowe, rolnicze, ładowarki, felgi.

Największy wybór w regionie! Rabaty, biegnikowane – TIR

Lubaszcz 4e
tel. 509 294 279
509 295 357
52 386 00 11

ag media AGENCJA REKLAMOWA  **59 727 80 32**

WYRÓŻNIJ SIĘ W TRÓJMIE

agencja@agmedia.com.pl

materiały drukowane
gadżety reklamowe
kolportaż ulotek
biuletyny firmowe
projektowanie graficzne
kampanie promocyjne

Wejherowo, ul. Wałowa 20, tel 58 739 52 33

ZAINWESTUJ W WEJHEROWIE!

Atrakcyjne działki w Wejherowie, położone na „Wzgórzu Ojca Grzegorza”, w sąsiedztwie Puszczy Darżlubskiej i rzeki Redy!

Prezydent Miasta Wejherowa ogłasza pierwsze przetargi ustne nieograniczone

na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych, położonych w Wejherowie przy ul. Nowowiejskiego, oznaczonych ewidencyjnie jako działki:

L.P.	Numer ewidencyjny i obręb	Powierzchnia	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza	Wadium	Termin wpłacania wadium	Data przetargu
1.	127/6, obr. 8	1 351 m ²	GD1W/00000834/2	158 200,00 zł	15 820,00 zł	9 maja 2012 r.	15 maja 2012 r. o godz. 9.30
2.	127/7, obr. 8	1 225 m ²	GD1W/00000834/2	143 400,00 zł	14 340,00 zł	9 maja 2012 r.	15 maja 2012 r. o godz. 9.30
3.	132/4, obr. 8	1 123 m ²	GD1W/00004020/1	131 500,00 zł	13 150,00 zł	9 maja 2012 r.	15 maja 2012 r. o godz. 9.30
4.	137/7, obr. 8	1 425 m ²	GD1W/00004020/1	171 000,00 zł	17 100,00 zł	9 maja 2012 r.	15 maja 2012 r. o godz. 9.30

wylicytowane ceny zostaną powiększona o podatek VAT w wysokości 23%.

DZIAŁKA POD ZABUDOWĘ JEDNORODZINNĄ

drugi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Wejherowie, przy ul. Stolarskiej, oznaczonej ewidencyjnie jako

dz. nr 5/20, obr. 3, KW nr GD1W/00032731/3, o pow. 1 211 m²:

cena wywoławcza: **123 500,00 zł**

wylicytowana cena zostanie powiększona o podatek VAT w wysokości 23%.

NIERUCHOMOŚĆ POD DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

drugi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Wejherowie, przy ul. Budowlanych, oznaczonej ewidencyjnie jako dz. nr 8/20 (KW nr GD1W/00013332/7), 8/21 (KW nr GD1W/00013332/7), 11/58 (KW nr GD1W/00032731/3), 11/59 (KW nr GD1W/00032731/3), 11/60 (KW nr GD1W/00032731/3), obr. 3, o łącznej powierzchni 2 860 m²

cena wywoławcza: **300 300,00 zł**

wylicytowana cena zostanie powiększona o podatek VAT w wysokości 23%.

Więcej informacji w sprawie sprzedaży nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Wejherowie, ul. 12 Marca 195, p. 205, tel. 58-677-71-47 lub 58-677-71-43, e-mail: nieruchomosci@wejherowo.pl.

W kwietniu czeka nas dużo pracy - trawnik, rabaty i porządki po zimie

Przygotuj ogród na wiosnę

Choć nocą jeszcze panują przymrozki, można już zabrać się za przygotowanie naszego trawnika. Z kwiatami lepiej jeszcze trochę poczekać, można już jednak sadzić drzewa owocowe i różnego rodzaju bulwy.

Choć za oknem pogoda płata nam jeszcze figle, nocne przymrozki i niewielkie temperatury w ciągu dnia nie sprzyjają robotom w ogródku, to dobrze już teraz powoli przygotowywać trawnik i teren, na którym zasadzimy kwiaty i nowe krzewy, aby na wiosnę mogli go podziwiać wszyscy wokół. Prac jest wiele, dlatego dobrze ułatwić je specjalistycznymi sprzętami i przede wszystkim fachową poradą. Wiosenne porządki to nie tylko oczyszczenie otoczenia domu ze śmieci po zimie. Warto wykonać kilka ważnych zabiegów pielęgnacyjnych, dzięki którym trawa i roślinność będzie lepiej rosła i kwitła w ciągu następnego kilku miesięcy.

Zadbaj o trawę

Aby prawidłowo zadbać o trawnik w naszym ogrodzie trzeba wykonać cztery ważne czynności. - Najpierw należy zwałować teren - mówi Michał Piotrowicz z firmy Husqvarna. Chodzi o jego wyrównanie. Następną ważną czynnością jest oczyszczenie terenu. Do tego służy tak zwany wertykulator - W zależności od tego czy urządzenie jest spalinowe czy elektryczne, a także od firmy ceny wahają się od 300 do 3000

tysięcy złotych - mówi ekspert z Husqvarny.

Następnie należy napowietrzyć glebę. Najprostszym sposobem, aby tego dokonać jest zaopatrzenie się w dobrej jakości widły i zrobienie nakłuć. Nakłucia te nie powinny być zbyt głębokie. Na 10 cm zupełnie wystarczą. Pozwala to trawie na lepsze wchłanianie wody, a co za tym idzie na lepszy rozrost. Kolejną czynnością, którą należy wykonać jest nawożenie trawy. - Na razie najlepiej zrobić to nawozami wieloskładnikowymi, później mogą to być nawozy azotowe. Ten etap przygotowania trawnika możemy rozpocząć od połowy kwietnia - podkreśla Michał Piotrowicz.

Jeżeli na naszym trawniku są miejsca, gdzie nie ma trawy, należy ją dosiać. Po tej czynności na bieżąco musimy podlewać ten odcinek, aby w ciągu 5 tygodni trawa dobrze urosła. Jeżeli możemy sobie pozwolić na system podlewania, to powinniśmy z niego skorzystać. Montaż systemu zraszania doskonale zadba o naszą trawę, równomiernie i we właściwych porcjach sprawi iż będzie dobrze rosła. Nawadnianie rośliny są zdrowsze, rosną bujniej i są mniej podatne na uszkodzenia.

Ostatnim ważnym eta-



pem przygotowania jest wyrwanie chwastów i ciągła kontrola czy na naszym trawniku nie pojawiają się kolejne niechciane rośliny.

Bogactwo kwiatów

Ale ogród to nie tylko pięknie wypielęgnowana i zadbana trawa. To także kwiaty i krzewy, a także żywopłot, który odgrodzi nas od ulicy i sąsiadów. - Żywopłot wystarczy dobrze przyciąć. Można jedynie zrobić opryski na mszyce - mówi Michał Piotrowicz z Husqvarny.

Jeżeli jednak chodzi o posadzenie kwiatów to eksperci radzą, aby wstrzy-

mać się kilka dni. - Najlepiej zrobić to w połowie kwietnia. Oczywiście, drzewa owocowe czy bulwy można już spokojnie włożyć w ziemię - mówi Joanna Garba z Centrum Budowy Ogródów Agawa w Gniewinie. Nie ma jednej mody i kwiatów, które są dziś najpopularniejsze. - W mieście klienci na swoje balkony wybierają często pelargonie, ale także i inne

kolorowe kwiaty. W mniejszych miejscowościach dużą popularnością cieszą się lilie czy floksy - mówi właścicielka centrum Agawa. Jak podkreśla ekspert, duża część osób sadzi kwiaty dopiero w połowie maja.

Łatwymi w uprawie kwiatami jednorocznymi są między innymi aksamitki, maciejki, nagietki, lobelie, petunie. Kwiatami dwu-

letnimi, z którymi nie ma dużych problemów są bratki, niezapominajki, fiołki czy stokrotki. Wszystko zależy od gustu.

Strefa wypoczynku

W przygotowaniu ogrodu na wiosnę nie można zapomnieć o kon-

serwacji mebli ogrodowych. Niektóre wystarczy jedynie dobrze umyć z zabrudzeń po zimie, inne, szczególnie te drewniane należy spryskać specjalnymi środkami.

Trawniki, rośliny, meble ogrodowe, żywopłot - pracy jest dużo, dlatego warto zacząć już teraz, po świętach.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

433-3

AUGUSTYNIAK Kotły grzewcze

Z MONTAŻEM 8% VAT

Kotły grzewcze typu UKM Kotły grzewcze typu August Kotły grzewcze typu UKWd

Zakład Ślusarsko-Kotlarski • Zdzisław Augustyniak
Nowa Wieś Lęborska, ul. Ogrodowa 8
tel. 59 861 22 68, 503 362 871
www.kotlyaugust.pl

REKLAMA

3802-1

SPEC BRUK

Robakowo, ul. Wejherowska, tel. 606 351 348

układanie kostki brukowej
niwelacja terenu
korytowanie, utwardzanie i równanie gruntu
usługi koparko-ładowarką

www.spec-bruk.pomorskie.pl

REKLAMA

3790-0

Stolarnia Gniech

- drzwi zewnętrzne
- drzwi fornirowane
- schody drewniane
- kuchnie
- szafy pod zabudowy

Wycena gratis!

Wejherowo, ul. Budowlanych 4A
tel. 58 572 42 93, 506 162 369
www.gniech.pl

REKLAMA

2702-8

WOODEX

Salon: Gdynia
Wielkopolska 178
czynny: pn-pt 10⁰⁰-16⁰⁰
tel./fax. 58 624 78 41

PODŁOGI LITE
PODŁOGI GOTOWE
PODŁOGI WARSTWOWE
TARASY I ELEWACJE
LISTWY
ELEMENTY WYKOŃCZENIA
I WYPOSAŻENIA
I INNE DODATKOWE USŁUGI

Producent garaży Hale –
ZHPU Alicja, 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26 Kontenery –
Ogrodzenia –
Garaze blaszane –
Garaze ocieplane –
Bramy garażowe –

Kontakt:
tel. 58 535 15 96
tel. 52 332 75 75

WWW.GARAZYKI.PL

ALICJA

REKLAMA 3 2 5 - 3 4 PROMOCJA REKLAMA 3 7 9 9 - 2

JD HYDRO
Rumia ul. Gniewowska 1
kom. 609 909 117
biuro@jdhydro.pl • www.jdhydro.pl

świadczymy usługi w zakresie:
WYTACZARKA PRZENOŚNA – USŁUGI U KLIENTA: napawanie, roztaczanie regeneracja wybitych otworów. **SPRZEDAŻ, MONTAŻ REMONTY NAPRAWA PEŁNA OBSŁUGA UDT:** HDS, hakowce, bramowce, windy samochodowe itp.
REGENERACJA NAPRAWA
Siłowniki hydrauliczne, pompy, rozdzielacze itp.

Z TYM KUPONEM 15% RABATU NA WSZYSTKIE USŁUGI!

REKLAMA

NIE WIDAĆ CIĘ?

ZMIENŃ TO zareklamuj się w Kurierze!

59 862 20 00
reklama@agmedia.com.pl

Jesteś zainteresowany pokazem maszyn Claas?

CLAAS

Dzwoń, pisz - dealer.claas@ulenberg.pl - zorganizujemy taki pokaz dla Ciebie!
Chętnie Państwa odwiedzimy!

kontakt: Ewelina Bortnowska tel. 668 536 076

Ulenberg
ULENBERG SP.Z O.O.
Szosa Słupska 1
76-220 Główny
+48 501 152 007
+48 59 841 23 98
www.ulenberg.pl

82-17

CUD UZDRAWIANIA
mgr Jan Pawlik

Mieszkańcy Wejherowa i okolic będą mieli okazję skorzystać z zabiegów jednego z najlepszych uzdrowieli w Polsce i na świecie mgr Jana Pawlika. Od ponad trzydziestu lat jest człowiekiem ostatniej nadziei dla ludzi chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie była w stanie pomóc.

Najlepszy z najlepszych...

W tych dwóch słowach można najkrócej przedstawić sylwetkę Jana Pawlika, uzdrowiciela o międzynarodowej sławie, nagrodzonego m.in. medalem „Promień Nadziei”, od wielu lat klasyfikowanego na czołowych miejscach wśród najlepszych uzdrowieli polskich. W specjalnym wydaniu miesięcznika „Uzdrowiacz” został doceniony i sklasyfikowany w ścisłej czołówce najlepszych i najskuteczniejszych bioenergoterapeutów. Jan Pawlik ogromne, bo ponad 30-letnie doświadczenie i wiedzę, zdobywał w różnych częściach świata, między innymi na Hawajach, w Indonezji, Tajlandii, Indiach, Afryce Północnej i południowej, Ameryce Środkowej i Południowej, uzdrawiał także w Kanadzie i USA.

Jako jedyny w Europie stosuje niezwykle pomocny masaż stopami połączone z przekazem energii. Około 90% pacjentów Jana Pawlika to ludzie, którzy wykorzystali już wszystkie możliwości i osiągnięcia medycyny konwencjonalnej. Pacjenci odwiedzający jego gabinet to ludzie zdeterminowani, zawiedzeni, cierpiący. To niejednokrotnie ludzie na wysokich stanowiskach, duchowni, oficerowie, twardzi ludzie interesu, pacjenci z tytułami profesorskimi, lekarze. Traktują Jana Pawlika jako swego rodzaju wybawcę, ponieważ on wielokrotnie zadziwia skutecznością swoich terapii. Ponadto uświadamia pacjentom, jaka jest przyczyna choroby. Centrum Terapii Naturalnych Jana Pawlika w Olsztynie często jest ostatnią deską ratunku dla chorych i cierpiących. W kilku grubych tomach „Kronik Uzdrawień” wyłożonych w jego gabinecie można zapoznać się z licznymi podziękowaniami i wpisami chorych, którym pomógł w ich chorobach i dolegliwościach. Są tu zarówno opisy tragedii, cierpienia, jak i tży radości, szczęścia z powodu ustąpienia bólu. Nie ma chyba choroby, na którą by nie był w stanie pomóc. Począwszy od bólu głowy, alergii, bezsenności, depresji a skończywszy na bardzo trudnych przypadkach różnego rodzaju chorób nowotworowych. Jan Pawlik siłą swojej energii sprawia, że znikają guzy, torbiele piersi, narządów rodnych, poprawia się słuch i wzrok, pacjenci pozbywają się nerwicy, długotrwałych migren. Jego działania przynoszą również ulgę w chorobach serca i układu krwionośnego, normalizuje się ciśnienie, praca narządów wewnętrznych, nerek, tarczycy, żołądka itd.

Oto niektóre z uzdrowień:

- Jan Pawlik ma na swoim koncie wiele tzw. cudownych uzdrowień. Słynny jest przypadek p. Elżbiety, której w ciągu 1,5 godziny „skleić” złamany w wypadku kręgosłup.
- Albo przypadek 3-letniego dziecka urodzonego z „dziurą” w sercu. Jeden zabieg wystarczył, aby p. Jan „załatał” dziurę w sercu i operacja okazała się niepotrzebna.
- 32-letniemu Mariuszowi z Olsztyna groziła amputacja nogi. Po trzech dniach zabiegów u p. Jana lekarze odstąpili od operacji, a p. Mariusz już po 2 tygodniach jeździł samochodem.
- Dla 55-letniej Teresy z Nowego Jorku trzy zabiegi wystarczyły aby zniknął 3-centymetrowy guz piersi.
- Również 3 zabiegi wystarczyły p. Lucynie z Toronto aby zniknęły 5-centymetrowe mięśniaki.
- Rekordową ilość, bo aż 12 guzków tarczycy pozbyła się p. Celina z Ławy w dwa tygodnie.
- Depresja, którą p. Beata leczyła 15 lat minęła po 4 zabiegach.
- Uporczywe zaparcia, wzdęcia i problemy z żołądkiem, które miała Iza z Gdańska od dzieciństwa ustąpiły po dwóch tygodniach.
- Bóle kręgosłupa, stawów, drętwienie rąk i nóg p. Kazimierzowi już po jednym spotkaniu.
- Nerwica, bóle głowy, bezsenność ustąpiła po 2 zabiegach – Marzena z Gdyni.
- P. Grażyna z Warszawy chorowała na cukrzycę, poziom cukru unormował się już po 4 spotkaniach.
- 60-letni p. Jan z Warszawy uniknął operacji prostaty po 3 zabiegach.
- Uporczywa alergia, stany zapalne zatok, gardła, oraz astma ustąpiły p. Celinie z Gdyni po dwóch tygodniach.

Rejestracja telefoniczna:
poniedziałek-piątek
godz. 8.00-16.00
Olsztyn
89 527 11 22

Miejsce przyjęć:
WEJHEROWO
Hotel Marmurowski
ul. 12 marca 207

www.janpawlik.pl

z tym kuponem
20%
taniej